

*I ono hasło rzucił w świat z miłością  
I w czyn ją wcielać wielkie dzieła ducha,  
Aż świat zdumiony nad Starca mądrością,  
Schylił się przed nim i w głos Jego wsłuchał.*

*I tron mu nowy\*) na skale zbudował,  
By mógł jak ojciec zeń schodzić do rzeszy,  
By ją jak pasterz z dróg błędu ratował,  
W owczarnię zbierał, wiódł, uczył i cieszył.*

*By po nad światem wyciągał ramiona  
I błogostawił i krajom i ludom,  
By ojca miała w nim ludzkość stęskniona  
A Bóg przez niego nie kładł kresu cudom.*

*I któż to taki? Kto ten Rvbak biały?  
Skąd mu ta mądrość? ten duch apostolski?  
— Ach, my go znamy, jak go zna świat cały:  
To Pius, Papież Rzymu, Świata, Polski!*

*Tak! On tu wśród nas, po tej polskiej ziemi  
Stąpał i nasze nawiedzał świątynie —  
Z nami się modlił, bolał z cierpiącemi,  
Cieszył, gdy Polsce tyczo no granice.*

*I wlewał ufność, gdy wraża nawała  
Na kraj nasz spadała i zapalał męstwo,  
Że ta, co zawsze z bied nas ratowała,  
Królowa Polski, ta nam da zwycięstwo.*

*A gdy nas żegnał, to związał się z nami  
Pamięcią ojca i serca przymierzem,  
I dziś się cieszy mówiąc z Polakami  
I gdy go nazwie kto Polskim Papieżem.*

*Więc cześć mu za to i miłość i dzięki  
I posłuch pełny na każde wskazanie,  
Temu, co dzielił z nami czas udręki  
I nasze, życia nowego zaranie.*

---

\*) Wznowione państwo Kościelne 11 lutego 1929.